

Protokół
z posiedzenia Komisji Rewizyjnej z dnia 24.10.2023 r.
od godz. 14.30 w Auli Szkoły Podstawowej w Białych Błotach, ul. Czysta 1A.

W posiedzeniu uczestniczyli: Przewodnicząca Komisji Katarzyna Tomicka, radna Magdalena Sznajder, radny Łukasz Wyszomirski, Sekretarz Gminy Ewa Galicka, Kierownik Referatu Dróg i Gospodarki Odpadami Michał Kostkowski, sołtys Sebastian Tomicki.

Przewodnicząca Komisji Katarzyna Tomicka powitała osoby uczestniczące w posiedzeniu, odczytała pouczenie dot. ochrony danych osobowych i przedstawiła porządek posiedzenia.

Temat posiedzenia:

1. Kontynuacja kontroli rozpoczętych
2. Sprawy bieżące.

Ad.1.

Przewodnicząca Komisji Katarzyna Tomicka powiedziała, że dzisiejsza komisja dotyczy wytwarzania kruszywa. Przeczytała pytania, które były skierowane do Referatu Dróg i Gospodarki Odpadami.

Kierownik Referatu Dróg i Gospodarki Odpadami Michał Kostkowski powiedział, że raz w roku zamawiana jest kruszarka. Kruszony jest gruz betonowy, ewentualnie destrukta asfaltowy. Duży odsetek tego materiału pochodzi z dróg, jak jest realizowana inwestycja i są roboty rozbiórkowe typu stare krawężniki, kostka, kręgi betonowe. Taki materiał przekruszony wykorzystywany jest np. do podbudowy na drogach gminnych.

Radna Magdalena Sznajder powiedziała, że chcieliby zobaczyć karty ewidencji odpadów, również do wglądu dokumenty odnośnie tej kruszarki i osób, które ją obsługują. Czy macie na to zgody żeby kruszyć kruszywo?

Kierownik Referatu Dróg i Gospodarki Odpadami Michał Kostkowski odpowiedział, że nie wykonujemy takich czynności. Wykonuje to firma z zewnątrz na podstawie zawartej umowy.

Radna Magdalena Sznajder powiedziała, że komisja wystąpiła z zapytaniem do Starostwa Powiatowego i do Urzędu Marszałkowskiego czy posiadamy zgody na wykonywanie kruszywa. Uzyskaliśmy odpowiedź, że takich zgód jako gmina nie posiadamy.

Sekretarz Ewa Galicka odpowiedziała, że jako gmina możemy na własne potrzeby wytwarzać i wykorzystywać to kruszywo wytworzone przez nas z odzysku. Natomiast tego kruszywa nie

sprzedajemy, nie wykonujemy z tego kruszywa usług żadnych na zewnątrz. W związku z tym nie potrzebujemy żadnych innych zezwoleń.

Przewodnicząca Komisji Katarzyna Tomicka powiedziała, że tak jest według ustawy o odpadach.

Radna Magdalena Sznajder powiedziała, że musimy mieć jakiś rejestr odpadów, np. BDO.

Kierownik Referatu Dróg i Gospodarki Odpadami Michał Kostkowski odpowiedział, że rejestr BDO prowadzimy, mają do niego dostęp uprawnieni pracownicy.

Radny Łukasz Wyszomirski powiedział, że były zgłaszane przez mieszkańców problemy z kruszywem, w tym gruzie z którego jest wykonywane kruszywo są odpady.

Radna Magdalena Sznajder powiedziała, że z pisma z Urzędu Marszałkowskiego wynika, że nie posiadacie również decyzji w zakresie gospodarki odpadami.

Kierownik Referatu Dróg i Gospodarki Odpadami Michał Kostkowski powiedział, że przecież prowadzimy PSZOK.

Sekretarz Gminy Ewa Galicka powiedziała, że nie wie jakie były zapytania do takiej odpowiedzi. Jeśli chodzi o wytwarzanie i wykorzystywanie kruszywa to nie musimy mieć na to pozwolenia, gdyż nie sprzedajemy go, nie wykonujemy żadnych usług na zewnątrz. Robimy to wyłącznie na własne potrzeby i zgodnie z ustawą o odpadach.

Radna Magdalena Sznajder powiedziała, że jest jeszcze pismo ze Starostwa Powiatowego, z którego wynika, że Starosta nie wydał zezwolenia na przetwarzanie odpadów poprzez ich kruszenie dla Gminy Białe Błota.

Sekretarz Ewa Galicka poprosiła o zapytanie, które było skierowane do Starostwa. Do tych pytań i odpowiedzi się ustosunkujemy. Dodała, że takich zezwoleń nie posiadamy, bo ich nie potrzebujemy.

Radny Łukasz Wyszomirski powiedział, że kruszenie odbywa się raz w roku. Najpierw jest hałda gruzu a po tym dniu kruszenia, jest tam kruszywo. Jeśli zużywamy je potem do podbudowy drogi to nie jesteśmy w stanie stwierdzić z jakiej partii to kruszywo jest wykonane?

Kierownik Referatu Dróg i Gospodarki Odpadami Michał Kostkowski powiedział, że jak jest przyzbowane jedno i potem dochodzi kolejne, to nie.

Radny Łukasz Wyszomirski powiedział, że były takie sytuacje w Cielu i w Zielonce. Było tam wysypane kruszywo, które się bardzo pyliło.

Kierownik Referatu Dróg i Gospodarki Odpadami Michał Kostkowski odpowiedział, że to było zakupione kruszywo. Była to mieszanka gnejsowa.

Radny Łukasz Wyszomirski powiedział, że też mieszkańcy ulicy Myśliwskiej zgłaszali, że w kruszywie wysypanym na planowanym etapie budowy były kalosze, miski i jakieś rzeczy. Teraz jest tam wysypane kruszywo bazaltowe.

Kierownik Referatu Dróg i Gospodarki Odpadami Michał Kostkowski odpowiedział, że poprzedni etap był tymczasowy na czas budowy. Mieliśmy dostarczyć gruz, wykonawca miał to wbudować, potem miało być to zabrane i docelowo tak jak teraz jest miała być nawierzchnia. To jeszcze był materiał nieprzekruszony.

Radna Magdalena Sznajder powiedziała, że to zostało nawiezione i gdyby mieszkańcy się nie zbuntowali nie byłoby to w ogóle sprzątnięte. Powiedzieliście, że jest to kruszywo, które jest wysypane. Dopiero po naszym zgłoszeniu i powiadomieniu odpowiednich służb zostało to sprzątnięte i zostało nawiezione inne kruszywo. Kto wyraża zgodę na to żeby coś takiego przywieźć ludziom na ulice?

Kierownik Referatu Dróg i Gospodarki Odpadami Michał Kostkowski odpowiedział, że było to przywiezione tymczasowo. To był materiał, który miał być dopiero przeznaczony do kruszenia.

Radna Magdalena Sznajder powiedziała, że na ulicę Myśliwską nie byłoby żadnych zakazów wjazdów, gdybyśmy też jako mieszkańcy nie zwrócili na to uwagi. Teren nie był nawet oznakowany, że jest terenem budowy.

Kierownik Referatu Dróg i Gospodarki Odpadami Michał Kostkowski powiedział, że co do oznakowania to zadanie wykonawcy. W ramach utrzymania ruchu, dojazdu do posesji wykonawca wbudował, my przywieźliśmy, potem materiał został zabrany. Ten odcinek mógł zostać wyłączony z ruchu.

Radna Magdalena Sznajder powiedziała, że trzeba było zamknąć drogę a nie robić tego co zrobiliście. Jak można coś takiego wysypać ludziom, którzy muszą dochodzić do posesji. Trzeba było to zrobić tak, żeby spełniało jakiegokolwiek normy.

Sekretarz Gminy Ewa Galicka powiedziała, że była mowa o tym, że nie byłoby możliwości dojazdu gdybyśmy nie próbowali tymczasowo, w porozumieniu z wykonawcą zapewnić pewnego utwardzenia. Chwilowo po rozkopaniu w związku z położoną kanalizacją.

Radna Magdalena Sznajder powiedziała, że można było zamknąć tę drogę i byłyby mniejsze szkody. Kilku mieszkańców musi się starać o odszkodowania za zniszczone samochody. Nie można tego nazwać gruzem, tam było wszystko.

Sekretarz Gminy Ewa Galicka powiedziała, że będziemy teraz podejmować decyzje bardziej racjonalne, czyli częściej będziemy na czas budowy zamykać drogę. Tu podjęliśmy decyzję, żeby tym czym dysponowaliśmy przy najmniejszych kosztach wzmocnić i czasowo umożliwić korzystanie. Były koszty takie jak byśmy zawieźli to gdziekolwiek na inną drogę.

Radny Łukasz Wyszomirski zapytał czy jest taka prawnie możliwość zamykania drogi i niedopuszczania mieszkańców do ich posesji?

Sekretarz Gminy Ewa Galicka odpowiedziała, że jak jest plac budowy to trzeba zapewnić mieszkańcom dojeżdżanie, ale dojazd nie musi być zapewniony. Będziemy starać się rozpatrywać albo robienie odcinkami i odcinkami udostępnianie już mieszkańcom do ruchu drogowego, ale mogą się zdarzyć takie sytuacje, że będziemy zamykać.

Radna Magdalena Sznajder dodała, że tam nie było możliwości wyłączenia całej drogi, ponieważ są tam dwie firmy, które z tej drogi muszą korzystać.

Sekretarz Gminy Ewa Galicka wyjaśniła, że wszystko było uzgodnione z wykonawcą. Prawdą jest, że wzięliśmy na siebie dostarczenie im gruzu, którym dysponujemy. Rozłożenie tego materiału, wyrównanie tej drogi należy do wykonawcy. Wykonawca nie zgłosił, że nie może tego gruzu wykorzystać.

Radna Magdalena Sznajder powiedziała, że z mieszkańcami przyszli do Kierownika Referatu Dróg z prośbą o dokumenty i pytaniem co im na drogę wysypał. Kierownik Referatu Dróg i Gospodarki Odpadami Michał Kostkowski nie chciał z nami rozmawiać, wezwał wicewójta, wezwał mecenasa, a dokumentów nam nie przedstawił.

Kierownik Referatu Dróg i Gospodarki Odpadami Michał Kostkowski powiedział, że podczas tej wizyty były osoby, które nie są radnymi. Nie chciał udostępniać dokumentów osobom postronnym.

Radna Magdalena Sznajder powiedziała, że byli mieszkańcy, którzy mają prawo wiedzieć co zostało im wysypane przed dom. Na koniec usłyszeliśmy, że gdyby był Przewodniczący Rady Gminy lub Wiceprzewodniczący Rady Gminy to byście dokumenty udostępnili. Jak przyszedł Wiceprzewodniczący też dokumentów nie udostępniliście.

Sekretarz Gminy Ewa Galicka zapytała jakie dokumenty mieliśmy udostępnić? Skoro to był materiał zebrany na naszym placu w formie gruzu i nie dysponujemy żadnymi certyfikatami, żadnym innym dokumentem, który można by było udostępnić. Tylko do wykończenia nawierzchni drogi zakupujemy materiał o odpowiedniej jakości, żeby można było te drogi gruntowe wyrównać.

Radny Łukasz Wyszomirski powiedział, że odnosi wrażenie, że jesteście trochę za bardzo pobłażliwi dla wykonawców. Na przykładzie ulicy Myśliwskiej, był tam pierwszy etap wykonanie

kanalizacji, natomiast wykonawca nie zrobił kompletnie nic, żeby doprowadzić do tego w taki sposób jak było.

Przewodnicząca Komisji Katarzyna Tomicka powiedziała, że kruszywo nie może być zanieczyszczone a jak są równania dróg to często się zdarza, że są tam odpady. Do kogo mamy to wtedy zgłaszać?

Kierownik Referatu Dróg i Gospodarki Odpadami Michał Kostkowski odpowiedział, że czasem przy równaniu drogi te materiały wychodzą, one były już wbudowane wcześniej. W poprzednich latach w Gminie Białe Błota mieszkańcy też własnym sumptem te drogi wykonywali. Kruszywo, które jest dostarczane z zewnątrz nie posiada zanieczyszczeń. W poprzednim roku było wykonane kontrolne badanie kruszywa, badanie wykazało, że spełnia ono określone normy. W obecnej umowie dopuściliśmy tylko granit i bazalt, innego kruszywa nie dopuściliśmy. Kruszywo z destruktu budowlanego używane jest tylko do podbudowy, jest warstwą niewidoczną.

Przewodnicząca Komisji Katarzyna Tomicka zaproponowała spotkanie w celu wglądu do dokumentów.

Przewodnicząca Komisji Katarzyna Tomicka zakończyła posiedzenie Komisji Rewizyjnej.
Na podstawie nagrania protokół sporządziła: Natalia Kuffel

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej

Katarzyna Tomicka